

Poznaj z nami kandydatów do Senatu (3)

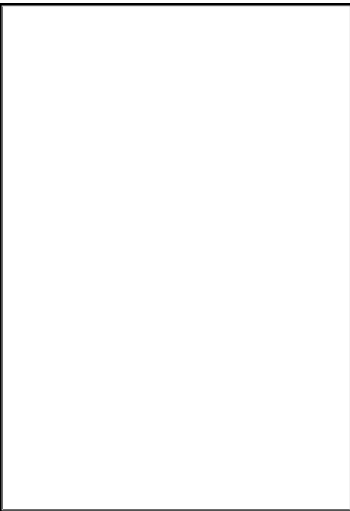
Data publikacji: 5.10.2011 22:10

□

9 października wybory parlamentarne. Poznaj z nami wszystkich kandydatów do Senatu. Publikujemy ich odpowiedzi na trzecie z siedmiu pytań zadanych im przez portal OX.pl.

Kandydatów do Senatu zapytaliśmy dlaczego mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego powinni oddać głos właśnie na nich. Prezentujemy ich odpowiedzi:

Jan Kawulok (PiS): Całe moje życie związane jest ze Śląskiem Cieszyńskim. Urodziłem się w Istebnej, tam mieszkałem do 14-go roku życia. Następnie Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Cieszynie. Po studiach praca w Cieszynie i tak do dnia dzisiejszego. Od 23 lat pracuję w ochronie zdrowia. Awans mój był typowo pionowy od kierownika 3 osobowej sekcji do dyrektora naczelnego. Kierując szpitalem starałem się kontynuować dzieło wspaniałych moich poprzedników.



Za największy swój sukces uważam przywrócenie rozbudowy Szpitala Śląskiego, uruchomienie Stacji Dializ i Oddziału Nefrologicznego w Cieszynie, utworzenie Pododdziału Psychiatrycznego Dziennego, utworzenie Pracowni Tomografii Komputerowej, uruchomienie spalarni odpadów medycznych z wykorzystaniem ciepła do podgrzewania ciepłej wody, komputeryzację szpitala. Wszystkie dokonania były możliwe dzięki bardzo dobremu zespołowi ludzi z którymi dane mi było pracować. Jestem im bardzo wdzięczny, nawet za najbardziej wówczas krytyczne opinie. Od kwietnia 2008 r. kieruję Cieszyńskim Pogotowiem Ratunkowym. Również tutaj trafiłem na wspaniały zespół. W krótkim czasie udało nam się wymienić wszystkie karetki systemowe na nowe, nawiązać współpracę z Polsko Amerykańską Kliniką Serca w zakresie leczenia zawałów i co najważniejsze uchronić rejon operacyjny Cieszyńskiego Pogotowia Ratunkowego przed likwidacją.

Jestem osobą pracowitą, uczciwą, mam nadzieję że i kompetentną; warto więc oddać na mnie głos.

Tadeusz Kopeć (PO): Osobiście nigdy nie użyłbym

sformułowania iż „mieszkańcy Śląska Cieszyńskiego powinni na mnie oddać głos w wyborach”. W tym stwierdzeniu pobrzmiewa mi jakiś przymus, co kłóci się z zasadą demokratycznych wyborów, zwłaszcza w jednomandatowych okręgach wyborczych w których wybieramy Senatorów. Pragnę zachować więź z dotychczasowymi i pozyskać nowych zwolenników. Dlatego tworzę jednoznaczny przekaz na stronie www.tadeuszkopec.pl, tak by wyborcy mogli bliżej mnie poznać. Jako osoba publiczna funkcjonuję na Śląsku Cieszyńskim od kilkunastu lat. Moim świadectwem jest moja praca zawodowa w spółdzielczości, samorządzie i parlamencie, oraz działalność społeczna i charytatywna. W życiu kieruję się niezmiennymi zasadami: szacunek dla drugiego człowieka, etos pracy i szeroko rozumiana tolerancja.

Sądzę że, ten kto odda na mnie swój głos, może zyskać swojego przedstawiciela w Senacie, który będzie reprezentował go godnie, jest przewidywalny i przygotowany do pełnienia tej funkcji.

Wiesław Lewicki (Nowa Prawica): Spośród pięciu osób ubiegających się w tych wyborach o mandat senatorski wyróżniam się partyjnym pochodzeniem. Jestem bowiem członkiem Nowej Prawicy – Janusza Korwin-Mikke – jedyne faktycznie prawicowego ugrupowania. A mówiąc ściśle – nie tyle prawicowego, co niesocjalistycznego, głoszącego program diametralnie różny od bezpostaciowych i bezideowych czterech wielkich partii parlamentarnych. Inni już pokazali, na co ich stać.

Skoro przed każdymi kolejnymi wyborami obiecali Państwu rajskie życie, to dlaczego nie rozwijamy się dzisiaj na poziomie Chin czy Singapuru? Są Państwo pewni, że nadal możemy zadłużać się w nieskończoność przy jednoczesnym mnożeniu tematów zastępczych? Dopóki pookrągłostołowa polityka nie doprowadzi wreszcie do prawdziwego tąpnięcia, dopóki nie odbiorą Państwu ostatnich groszy, dopóty wszystko wydaje się wspaniałe. Najwyższy czas zakończyć to dolce far niente przepełnione personalnymi sporami.

Jeżeli masz już serdecznie dość 22 lat zmarnowanych szans, powinienes wybrać właśnie mnie. Chcę zmienić

obecną skorumpowaną i niesprawiedliwą Polskę w państwo praworządne, wolnorynkowe i minimalne – czytaj: nieingerujące w nasze codzienne sprawy. I nieważne, czy kandydowałbym ze Śląska Cieszyńskiego, czy np. z Gdańska. Dla mnie liczy się każdy człowiek i jego plany. Państwo nie może stawiać mu barier – musi jedynie zapewnić przestrzeganie praw naturalnych jednostek.

Karol Stasica (SLD): Śląsk Cieszyński to obszar, który leży mi na sercu tak samo jak rodzinna Żywiecczyzna. Dowiodłem tego sprawując mandat Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego II i II Kadencji. Wiele uwagi poświęcałem w tym okresie kwestiom, na które miałem bezpośredni wpływ, a które za razem były istotne z punktu widzenia mieszkańców poszczególnych Gmin powiatu cieszyńskiego. Promowałem oddolne inicjatywy, uzależnione w zakresie swojej realizacji od decyzji, podejmowanych centralnie w Katowicach, wspierałem lokalne samorządy w ubieganiu się o środki pochodzące z różnych źródeł zewnętrznych, niezbędne do finansowania ich przedsięwzięć, podejmowałem działania na rzecz ustalania zasad podziału środków, dostępnych dla rozmaitych beneficjentów w taki sposób, by jak największa ich część trafiała na południe Województwa. Udowodniłem, że idąc do dużego ośrodka metropolitarne, jakim są Katowice nie zapominam o środowiskach, które obdarzyły mnie swoim zaufaniem. Nie ulegam fascynacji wielkomiejskim światem, jego blaskiem, ani urokom. Od początku do końca kadencji nie ustaję w wysiłkach, podejmowanych na rzecz rozwiązywania problemów, które dobrze znam, ponieważ samego mnie one dotyczyły. Piastując m.in. stanowisko Prezesa Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Zespołu Szkolno Przedszkolnego w Żywcu Moszczanicy musiałem najpierw walczyć o zaniechanie likwidacji tej placówki, a później o godziwe warunki nauczania dzieci i młodzieży. Stąd m.in. wiem co to są problemy i widzę jakich rozwiązań one wymagają. Zdaję sobie sprawę z tego, że w podobnych sytuacjach znajduje się wiele organizacji, jednostek samorządowych, czy innych instytucji. Dzięki temu, że znam te okoliczności wiem jak im pomóc.

Piotr Tyrlik (PSL): Ze względu na charakter pełnionych funkcji przez całą swoją działalność zarówno w organizacjach młodzieżowych jak i w innych organizacjach, zarządach oraz będąc 17 lat w strukturach samorządowych miałem możliwość czynnego oddziaływania na sferę działalności na obszarze przygranicznym polsko-czesko-słowackim, zarówno na obszarze powiatu żywieckiego i cieszyńskiego. Problemy społeczności lokalnych, jak również mieszkańców są mi bardzo dobrze znane. Bardzo często z racji wykonywanych obowiązków zawodowych i pełnionych funkcji społecznych przebywałem w powiecie cieszyńskim.

Dlatego dobrze znane są mi problemy mieszkańców powiatu cieszyńskiego. Mam świadomość oczekiwań związanych z poprawą warunków życia oraz sprawiedliwego dostępu do wypracowanych na poziomie kraju dóbr oraz zrównoważonego rozwoju tych obszarów.

(opr. łg)